

POSTANOWIENIE

Dnia 23 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

SSN Elżbieta Karska

w sprawie z protestu A. M. i D. K. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
w dniu 23 czerwca 2025 r.,

pozostawia protesty bez dalszego biegu.

Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski Elżbieta Karska

UZASADNIENIE

A. M. (dalej: „wnosząca protest”) pismem nadanym 9 czerwca 2025 r. (data nadania) wniosła protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta RP zarządzonych na dzień 18 maja 2025 r. Wnosząca protest wskazała, że protest składa na podstawie „licznych nieprawidłowości zgłaszanych w skali kraju i stanowiących wiedzę publiczną, które poddają w wątpliwość rzetelność procesu wyborczego i naruszają zasadę demokratyczności wyborów”. Wnosząc protest zarzuciła błędne wpisywanie głosów do protokołów wyborczych oraz odmowę udziału w głosowaniu. Wnosząca protest wniosła o:

1. „ponowne przeliczenie głosów szczególnie w miejscach, gdzie stwierdzono niezgodności w protokołach wyborczych, zgodnie z art. 82 § 1 Kodeksu wyborczego, lecz nie tylko tam,
2. zbadanie przypadków odmowy możliwości wzięcia udziału w głosowaniu i wyciągnięcie odpowiednich konsekwencji wobec osób odpowiedzialnych za te działania, zgodnie z art. 241 Kodeksu wyborczego”.

Tożsamy w treści protest złożył 10 czerwca 2025 r. (data prezentaty Sądu Najwyższego) D. K. (dalej: „wnoszący protest”). Sprawę zarejestrowano pod sygnaturą I NSW 99/25.

Postanowieniem z 23 czerwca 2025 r. Sąd Najwyższy połączył do wspólnego rozpoznania sprawę zarejestrowaną pod sygnaturą akt I NSW 99/25 ze sprawą o sygnaturze I NSW 90/25.

Prokurator Generalny pismem z 12 czerwca 2025 r. wyraził stanowisko, że wniesiony przez A.M. protest należy pozostawić bez dalszego biegu, jako niespełniającego wymogów ustawowych.

Państwowa Komisja Wyborcza (dalej: „PKW”) pismem z 13 czerwca 2025 r. wyraziła opinię, że wniesiony protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu. Podniesiono, że wnosząca protest nie przedstawiła żadnych wymaganych ustawowo dowodów naruszeń, wywodząc jedynie w sposób ogólny, że rzekome przedstawione przez nią działania mogły mieć wpływ na decyzje i preferencje wyborcze obywateli. Zarzuty wnoszącej protest nie są oparte na żadnym konkretnym naruszeniu przepisów, lecz jedynie na abstrakcyjnych zarzutach”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy pozostawiono bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 321 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”) protest przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia

23 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Stosownie do brzmienia art. 321 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie w sprawie protestu wyborczego ma na celu zapewnienie wyborcom ochrony prawnej przed przestępstwami i deliktami wyborczymi, które utrudniają lub uniemożliwiają im korzystanie z praw wyborczych w nieskrępowany i efektywny sposób (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23). Protest wyborczy jest zatem środkiem procesowym o indywidualno-konkretnym charakterze (zob. postanowienia SN: 31 lipca 2020 r., I NSW 5512/20; z 31 lipca 2020 r., I NSW 3061/20).

Konstrukcyjnym elementem protestu wyborczego jest takie sformułowanie zarzutów popełnienia konkretnych przestępstw lub naruszeń Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyborów, które poparte są dowodami i wykazują naruszenie własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego. Protest wyborczy powinien wskazywać zatem na naruszenia prawa odnoszące się do wnoszącego protest.

Dlatego też, w orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, że przedmiotem protestu nie mogą być zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 46/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19). Protest przeciwko ważności wyborów wnoszony przez wyborcę ma służyć ochronie indywidualnych uprawnień wyborcy, stąd jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, a nie abstrakcyjne - dotyczące ważności wyborów w ogólności (postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 lipca 2020 r., I NSW 324/20; z 28 lipca 2020 r., I NSW 3285/20).

Z kolei w świetle art. 322 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków formalnych.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy uchwałą z 25 października 2023 r., I NZZP 8/23, której nadano moc zasady prawnej, jednoznacznie stwierdził, że „w postępowaniach zainicjowanych protestami przeciwko ważności wyborów: do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w ustawie z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2022, poz. 1277, ze zm.), a także w postępowaniu zainicjowanym protestem przeciwko ważności referendum, o którym mowa w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o referendum ogólnokrajowym (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 851, ze zm.), nie mają zastosowania przepisy art. 130 § 1-2 oraz art. 130^{1a} § 1-3 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 1550, ze zm.)”. W sprawach dotyczących protestów wyborczych nie wzywa się zatem skarżących do uzupełnienia braku formalnego pisma.

Sformułowane w analizowanych protestach zarzuty nie odpowiadają ustawie. Wnoszący protesty ograniczyli się bowiem do ogólnych i niesprecyzowanych – a zatem w istocie abstrakcyjnych zarzutów, które dotyczą przebiegu głosowania w Polsce. W protestach wskazano, że „w wielu komisjach wyborczych odnotowano przypadki niezgodności pomiędzy faktyczną liczbą oddanych głosów a danymi zapisanymi w oficjalnych protokołach wyborczych” oraz „istnieją liczne zgłoszenia dotyczące przypadków odmowy dopuszczenia obywateli do udziału w głosowaniu ze względu na stosowanie nieautoryzowanych narzędzi kontroli wyborców”. Wnoszący protest nie wskazali żadnych zarzutów dotyczących naruszenia ich własnego, konkretnego, rzeczywistego i aktualnego interesu. Protesty mają zatem abstrakcyjny charakter, bowiem dotyczą ogólnych zarzutów co do potencjalnych naruszeń prawa wyborczego, które nie mają żadnego związku z wnoszącymi protest. Ponadto, wnoszący protest nie wskazali żadnych dowodów, na których oparli zarzuty.

Podkreślić należy, że Sąd Najwyższy nie jest upoważniony ani do inicjowania postępowania protestowego z urzędu, ani do formułowania za protestujących zarzutów, ani wreszcie do wskazywania dowodów, na których protestujący opiera swoje zarzuty. Wniesione protesty obarczone są zatem brakiem formalnym, który nie podlega konwalidacji w niniejszym postępowaniu.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, działając na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb., postanowił jak w sentencji.

Tomasz Demendecki Tomasz Przesławski Elżbieta Karska

MR

[a.]